



# KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK  
26  
LISTOPADA  
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 229 (13774)

Cena 1 Lt

Targi

## Od pralki po bombki



Na otwartych wczoraj targach "Wszystko dla domu" jest dość dużo akcentów świątecznych. Wybór jest spory i niełatwo zdecydować się na coś jednego  
Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj w gmachu Litexpo rozpoczęły się szóste międzynarodowe targi "Wszystko dla domu". Można tu zrobić solidny zakup poczynając od najnowocześniejszej pralki, mebli kuchennych, aż po szeroką gamę naczyń, zestawów stołowych, waz, flakonów, drobnych upominków, różnego rodzaju i rozmiarów sztucznych choinek i ozdób choinkowych.

Firma z Naujoji Akmenė np. prezen-

tuje duży wybór ceramicznych wazonów na kwiaty, dzbanków, kubeczków, skarbonek w różnych kolorach i fasonach. Przedsiębiorcy z Poniewieża przywieźli ręcznej roboty ozdoby wyroby z ceramiki, lichtarze, żyrandole i kandelabry. Kilka firm handluje wełnianymi kołdrami i poduszkami, białymi pościelowymi, ręcznikami kąpielowymi itp. Wileńska natomiast "Ring'ava" proponuje klientom

nowy odkurzacz z filtrem wodnym "Velga". W okresie targów zapowiadają solidną obniżkę cen. Wyroby niemieckiej firmy "Hansa" są już dobrze znane litewskiemu konsumentowi z solidnej hydrauliki, kuchenek elektrycznych, grzejników. Zwiedzający interesowali się także odkurzaczami angielskiej produkcji.

(Dokończenie na str. 3)

### W numerze:

#### Aktualności

Przypominamy, że konkurs „Dziewczyna Kuriera” trwa. Na laureatki czekają trzy nagrody główne i siedem pocieszenia. Zgłoszenia są przyjmowane tylko do 1 grudnia. Czekamy.



str. 4

#### Gospodarka

Dlatego też niedawno na pewnym dużym weselu w pobliżu Solecznik nie widziałem żadnej butelki litewskiej wódki, gdyż stoły zastawione były białoruską.

str. 5

#### Propozycje

Moralizować jakoś nie wypada, tym niemniej... Wiemy, że większość z nas jest trudno. Ale w historii Wilna znane są fakty, gdy kucharki (najczęściej biedne dziewczyny ze wsi) przeznaczają grosze na przedwojenny pomnik Adama Mickiewicza.

str. 6

#### Historia

Castro-junior miał dobre układy z carskim dworem, często był w Pitrze, podobno był także nie z ostatnich gości w Carskim Siole.



str. 7

Niniejszą notatką pragnę zaprosić wilnian do podzielenia się wspomnieniami lub dokumentami o Henryku Niewodniczanskim.

Piąta sesja komitetów zgromadzenia poselskiego

## Na wokandzie - oświata Litwy i Polski

Jutro w gmachu Sejmu obradować będą komitety Zgromadzenia Poselskiego Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Sejmu Republiki Litewskiej oraz prezydium tej instytucji międzyparlamentarnej.

Przedstawiciele delegacji obu krajów omówią porządek dziennego zgromadzenia poselskiego. Piąta sesja poświęcona zostanie omówieniu problemów oświaty. Jej hasło "Oświata Litwy i Polski u progu wieku XXI: wymiensa narodowa i europejska".

W przedmudni sesji w małej auli Uniwersytetu Wileńskiego wroczone zostaną nagrody zgromadzenia poselskiego. Wyróżnieni nimi będą działacze kultury Litwy i Polski.

Podczas sesji wileńskiej przewodniczący sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury Zibartas Jackūnas w swoim komunikacie oceni reformę oświatową Litwy i Polski w kontekście współczesnych założeń edukacji europejskiej. O oświacie litewskiej mniejszości narodowej w Polsce oraz polskiej na Litwie mówić będzie dyrektor generalny Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa Remigijus Motuzas.

Podczas sesji poliana zostanie informacja o projekcie Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych Polski.

Litewsko-Polskim Zgromadzeniem Poselskim kierują wice-

przewodniczący Sejmu obu krajów - pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu Litwy Arvydas Vidžiūnas i wicemarszałek Sejmu Polskiego Jan Król.

A. Vidžiūnas mianowany został na to stanowisko zgodnie z uchwałą Sejmu 11 listopada br. Zastąpił pełniącego to obowiązki szefa tej instytucji międzyparlamentarnej Andriusa Kubiliusa, który został premierem. M.in. zamierza on wziąć udział w odsłonięciu w niedzielę w Sejnach pomnika Antanasa Baranauskasa. Aktu odsłonięcia dokonają przewodniczący Sejmu Litwy Vytautas Landsbergis, wiceprzewodniczący Sejmu Polskiego Jan Król oraz inni.

(ELTA)

Prezydent skłaniał Kaktysa do rezygnacji

## Minister nie śpieszy odchodzić

Prezydent Valdas Adamkus postanowił zaproponować ministrowi Sigitaiowi Kaktysowi, który się dopuścił naruszenia prawa, złożenie rezygnacji, informują źródła agencji ELTA.

W środę pod wieczór, jeszcze przed spotkaniem z ministrem reform administracyjnych i samorządów S. Kaktysiem, prezydent przeprowadził rozmowę telefoniczną z premierem Andriusem Kubiliusem i powiedział, że zamierza zaproponować S. Kaktysowi dymisję. "W tej sytuacji byłoby to wyjście najlepsze" - podobno tak powiedział premierowi prezydent.

Prezydenta bardzo zagniewało opublikowane wczoraj

oświadczenie ministra S. Kaktysa, w którym twierdził, że jest przekonany o swej słuszności i nie zamierza składać rezygnacji. A propos, prezydent V. Adamkus i szef rządu A. Kubilius odbyli rozmowę telefoniczną również wczoraj. Podczas tej rozmowy prezydent zaznaczył, że związane z ministrem S. Kaktysiem problemy "mogą zaszkodzić całemu rządowi".

(Dokończenie na str. 2)



## Kalejdoskop aktualności

### Rozmowy na temat gazu

Litewskie przedsiębiorstwo państwowe "Lietuvos dujos" w czwartek oświadczyło, że prowadzi rozmowy z rosyjskim koncernem gazowym "Gazprom" na temat dostaw gazu w roku 2000.

"Chcielibyśmy, aby cena gazu uzależniona została od ceny mazutu na giełdzie rotterdamskiej, natomiast sprawa tego, czy zostanie podpisana umowa o dostawie gazu na rok bądź 5 lat, będzie zależała od cen" - powiedział dyrektor ds. komercji Vidmantas Čukionis.

Przedsiębiorstwo "Lietuvos dujos" na początku br. p. niosło straty, gdy w związku ze spadkiem cen mazutu zmniejszył się popyt na gaz, gdyż większość klientów przeszła na mazut.

### Prawa UE do 2002 r.

Litwa w najbliższym okresie - do 2002 r. - będzie w stanie wcielić w życie podstawowe zasady prawne UE w dziedzinie rolnictwa - takie założenie wypowiedziane zostało w Brukseli na odbywającym się po raz pierwszy dwustronnym przeglądzie aktów prawnych, dotyczących rolnictwa.

Jak poinformowała dyrektor Departamentu Integracji Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z UE przy Ministerstwie Rolnictwa Dalia Miगीaitė, eksperci Unii Europejskiej przygotowanie Litwy do takiego przeglądu ocenili dosyć przychylnie.

### Żywność czysta pod względem ekologicznym

Institucja publiczna "Tautos programa" otworzyła w śródmieściu Birż sklep firmowy - kawiarnię, handlującą ekologicznie czystymi płodami rolnymi.

Przeszło pół setki gospodarzy z rejonów poswolskiego i birżańskiego, kilka przedsiębiorstw przetwórstwa spożywczego oferuje mieszkańcom Birż sklepy wyroby mięsne, a także warzywa - miód, owoce, mąkę. Te płody rolne otrzymane zostały bez użycia szkodliwych chemikaliów i przetworzone były bez konserwantów.

Jeszcze jeden podobny sklep na początku tego roku otwarto w wileńskiej dzielnicy Fabianiszki.

### Pomoc sierotom

Rząd Litwy zaleca instytucjom samorządów miejskich i rejonowych pomoc w integracji społecznej sierotom oraz młodzieży pozabawionej rodzicielskiej opieki po ukończeniu przez nich 18 lat.

Od następnego roku zamierza się przyznawać im docelowy zasiłek na utrzymanie się i mieszkanie w wysokości 50 mininów socjalnych (6 tys. 250 Lt). Samorzady byłyby odpowiedzialne za przydział i wykorzystanie tego zasiłku.

### Przybywa na pożegnanie

Dziś do Wilna przybywa wysoki rangą wojskowy NATO w celu omówienia dotychczasowej współpracy z Litwą.

Dowódca sił zbrojnych w Europie Północno-Zachodniej marszałek John Cheshire wiosną przyszłego roku odchodzi do rezerwy, toteż chce pożegnać się z dowództwem litewskim i pomówić o dokonanej pracy.

### Kowienskie komputery

Spółka "Sonex kompiuteriai" przystąpiła do produkcji zdalnie sterowanych komputerów "Vector".

Jak informuje dyrektor ds. rynku "Sonex kompiuteriai" Eimundas Mačiulis, w celu zmniejszenia wydatków na korzystanie z komputerów oraz zaoszczędzenie czasu na ich obsłudze, w komputerach "Vector" może być wdrożony system zdalnego sterowania.

### Niezwykła propozycja

Komisja Papierów Wartościowych z okazji świąt Błogosławionego Narodzięcia proponuje swym najbliższym i współmałżonkom podarować akcje perspektywicznych przedsiębiorstw Litwy i w ten sposób udzielić poparcia kapitałowi naszego kraju.

### Odroczono podpisanie umowy

Stwierdzono, że prezydent Rosji Borys Jelcyn cierpi na wirusową infekcję i ostre zapalenie oskrzeli. Wczoraj poinformowała o tym agencja nowości Interfax, powołując się na rzecznika prezydenta Dmitrija Jakuszina.

Lekarze Moskiewskiego Szpitala Centralnego zbadali B. Jelcyna w jego podmiejskiej rezydencji w Gorkach.

Wcześniej odwołano planowane na piątek podpisanie umowy o sojuszu Rosji z Białorusią. Ceremonia przeniesiona została na gruzdzień, informuje D. Jakuszina.

### Nadal słychać strzały

Na wczorajszym naradzie specjalistów samorządu rejonu kłajpedzkiego i Centrum Zdrowia Społecznego postanowiono nadal likwidować ogniska wścieklizny w lasach oraz ewentualnych roznościcieli tej śmiertelnej choroby.

Od 28 października w ogłoszonej jako strefa wścieklizny gminie Aglūonėnai strzelono 35 fów. W gminach Doviła: Vežaičiai i Priekulė zlikwidowano 67 dzikich psów, 39 lisów, 4 koty i 2 bezdomne psy.

W tym roku w rejonie kłajpedzkim zanotowano już 15 potwierdzonych przypadków wścieklizny. Przeciwko tej zakaźnej chorobie zaszczepiono 79 osób.

(ELTA)



Na centralnym poligonie wojskowym w Podbrodziu odbywają się ćwiczenia, w czasie których żołnierze szkolą się w prowadzeniu operacji pokojowych. Ćwiczenia „Baltico” potrwają od początku listopada do 10 grudnia. Uczestniczy w nich batalion brygady „Julia” włoskich strzelców alpejskich. Wspólnie z nimi swe umiejętności doskonali żołnierze kompanii ze zmotoryzowanej brygady piechoty „Geležinis vilkas”. Są to pierwsze manewry z udziałem przybyłego na Litwę batalionu wojska z państwa należącego do NATO. Ministerstwo Ochrony Kraju informuje, że przyjechało ponad 800 żołnierzy włoskich, natomiast litewska kompania liczy 30 żołnierzy

Fot. ELTA

## Brak pieniędzy na rewaloryzację oszczędności

Wczoraj w trybie wyjątkowo pilnym przyjęta została znowelizowana Ustawa o rewaloryzacji oszczędności mieszkańców. Za przegłosowało 49, przeciw było 10 i 4 posłów powstrzymało się.

Po przyjęciu ustawy, tymczasowo dwie trzecie środków Funduszu Prywatyzacji, przeznaczonych na zwrot oszczędności mieszkańców, rząd będzie mógł przeznaczyć na projekty inwestycyjne, wykonanie zobowiązań kredytowych oraz inne potrzeby. Zwrot oszczędności odłożono na kilka lat.

Trzecia grupa deponentów, której jeszcze na decyzję rządu G. Vagnoriusa oszczędności miały być przywrócone już w lutym przyszłego roku, zamiast przystąpić do dysponowania swymi kontami, otrzyma listy, potwierdzające ich rewaloryzację, a za sumę na koncie otrzyma 2 proc. odsetek. W przypadku śmierci właściciela oszczędności lub ciężki zwiolnowienie przewidziane są odszkodowania.

"Brak pieniędzy" - krótko i dobitnie powiedział minister finansów V. Dūdėnas. Zaznaczył, że z jednej strony naciska Międzynarodowy Fundusz Walutowy, żądając zmniejszenia deficytu budżetu, z drugiej - są bardzo wygórowane wymagania ministerstwa i struktur władzy. (ELTA)

## Minister nie śpieszy odchodzić

(Dokończenie ze str. 1)

Premier A. Kubilius, według niepotwierdzonej informacji agencji ELTA, powiedział, że może być powołana komisja ds. rozpatrzenia tych problemów. W środę premier publicznie oświadczył, że S. Kaktys może dalej pracować w rządzie. "Na razie nie widzę żadnych przyczyn, z powodu których nie mógłby on pracować, gdyż wykryte naruszenia nie stanowią żadnych

problemów politycznych" - powiedział premier dziennikarom.

\*\*\*

Pomimo że wczoraj prezydent poprosił ministra reform administracyjnych i samorządów S. Kaktysa podać się do dymisji, minister nie zamierza tego uczynić. Nie zareagował on na propozycję i nadal kontynuuje pracę - powiedziała kierowniczka działu łączności ze społeczeństwem.

## Interpelacja S. Kaktysowi

Opozycyjna frakcja LDPP zaapelowała o interpelację ministrowi reform administracyjnych i samorządów Sigitasowi Kaktysowi. Wczoraj Sejm przystąpił do zbierania podpisów parlamentarzystów. Sejm rozpatruje interpelację, jeśli podpisze ją 29 posłów.

Zdaniem inicjatorów interpelacji, S. Kaktys nie rozproszył wątpliwości co do źródeł finansowych, z których nabył nieruchomości w Możejkach, a także aspektu prawnego kupna parceli w Wilnie. W związku z powyższym autorzy interpelacji proszą Sigitasa

Kaktysa, aby odpowiedział na pytania, dotyczące źródeł nabycia majątku i rozproszenia wątpliwości co do nadzucia stanowiska służbowego podczas nabywania parceli w Wilnie, a także wyjaśnić zarzuty związane z nieprawidłowym wypełnieniem deklaracji.

Sejm wyraża wotum nieufności, gdy w drodze tajnego głosowania opowiada się za tym ponad połowa posłów. Jeśli uchwała Sejmu o interpelacji zostanie przyjęta, minister, któremu wyrażono wotum nieufności, powinien złożyć rezygnację. (ELTA)

## Narodowi Demokraci a wybory

Przygotowania do przewidzianych w marcu wyborów do rad samorządów rozpoczęła Narodowo-Demokratyczna Partia Litwy. Na wczorajszej konferencji prasowej jej lider poseł Rimantas Smetona powiedział, że narodowi demokraci postanowili uczestniczyć w radach 15 samorządów.

R. Smetona twierdzi, że narodowi demokraci nie odrzucają też

możliwości koalicji, ale tymczasem większość oddziałów partyjnych zamierza uczestniczyć w wyborach samodzielnie lub włączając na listy kandydatów osoby wspierające partię, nie będące jej członkami, reprezentujące tę lub inną organizację społeczną.

Narodowi demokraci, jak poinformował ich lider, myślą również o wyborach do Sejmu, nie odrzucając możliwości przedterminowych wyborów.

"Ludzie szybko rozumieją, czego można oczekiwać od kolejnego rządu konserwatystów. Zrozumieją, że można się spodziewać tylko dalszego upadku gospodarczego, dalszej ostatecznej wyprzedaży i rozparcelowania majątku Litwy" - utrzymuje R. Smetona. (ELTA)



Księdzu proboszczowi

TADEUSZOWI MATULAŃCOWI

wyraży głębokiego współczucia

z powodu śmierci Ukochanego Ojca

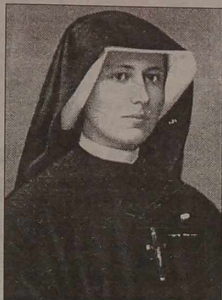
składają: Komitet Kościelny i parafianie z Sużan

W oczekiwaniu na kanonizację

## S. Faustyna - święta na wieki przed tronem Boga

Niespotykana radość ogarnia miliony czcicieli Jezusa Miłosiernego z całego świata na pierwsze wiadomości z Rzymu, że w uroczystości Matki Bożej Ostrobramskiej 16 listopada, Kongregacja do Spraw Świętych zatwierdziła cud nadprzyrodzonego uzdrowienia, jaki dokonał się na chorym kapłanie ze Stanów Zjednoczonych za przyczyną błog. S. Faustyny Kowalskiej. A to znaczy dla wszystkich, że tylko miesiąc dzieli katolików całego świata od uroczystości kanonizacji błog. S. Faustyny i wpisanie jej w poczet świętych Kościoła rzymsko-katolickiego. Przepuszcza się, że Ojciec Święty Jan Paweł II może dokonać kanonizacji S. Faustyny już w uroczystości Niedzieli Miłosierdzia Bożego, na placu przed bazyliką św. Piotra w Rzymie w 2000 roku. Jednakże, ostateczne zakończenie procedury prawnej nastąpi podczas Konsystorza z Janem Pawłem II.

Do wyniesienia na ołtarze osoby czczonej przez wiernych, prawo kościelne domaga się cudu. Od beatyfikacji S. Faustyny, która miała miejsce w dniu 17 kwietnia 1993 roku w Rzymie, jej czciciele modlili się o taki cud, który z łaski Bożej potwierdzi jej chwałę świętości. Wymowny stał się cud na kapłanie, bezskutecznie leczonym na ciężką chorobę serca, kiedy gorliwemu czcicielowi Jezusa Miłosiernego



przyniesiono do szpitala, do ucałowania, relikwii błog. S. Faustyny. W tym samym czasie jego parafianie pielgrzymo wali do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Stanach Zjednoczonych.

Raduj się, Kościśle wileńskie, za tak wielki dar w postaci nowej świętej Faustyny, która w pokorze serca kroczyła ulicami miasta Wilna, uświęcała Ziemię Wileńską modlitwą i pracą w ogrodzie, bezgranicznym posłuszeństwem woli Bożej, będąc apostołką Miłosierdzia Bożego w tajemnicach ratowania dusz ludzkich z niewoli grzechu i mocy szatańskich.

Radujmy się u źródeł Bożej ufności, ciałymi wspólnotami parafialnymi i rodzinnymi. Naślądujemy w doskonałości chrześcijańskiej życie i poświęcenie błog. S. Faustyny, która stoi przed tro-

nem Boga, bogatego w miłosierdzie.

Niech popłynie hymn dziękczynienia do Boga we wszystkich naszych wspólnotach wiary, a szczególnie tam, gdzie od lat jest czczony w obrazie Jezusa Miłosierny i błog. S. Faustyna: kościół Ducha Świętego; mieszkańcy Antokola z klasztoru błog. S. Faustyny ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, gdzie Jezus podykował koronkę do Miłosierdzia Bożego; dzieci i wychowawcy z domu dziecka nr 3 przy ul. Grybo 29; parafia św. Michała Archanioła w Szumsku z ołtarzem Miłosierdzia Bożego i cudowną relikwią błog. S. Faustyna; budująca się świątynia p.w. Miłosierdzia Bożego w Kowalcukach; parafia w Taboryszkach, gdzie pracował ks. Michał Sopoćko, spowiednik błog. S. Faustyny, ... wszystkie kościoły i domy rodzinne mające obrazy i nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego.

Ludu Boży, w tym świętym adwentowym czasie przygotowania się do obchodów Wielkiego Jubileuszu narodzin Zbawiciela przed 2000 laty w juddkim Betlejem, *padnij na kolana*, aby Rok Święty w pełni zjednoczył nas z Bogiem i przyniósł światu, w owocach naszego nawrócenia, dar pokoji. Niech w tym wielką pomocą nam będzie Matka Boża Miłosierdzia i błog. S. Faustyna. Ufajcie!

Ks. Dariusz Stańczyk

Rzym

70 lat LOTem w świat!

POLSKIE LINIE LOTNICZE • POLISH AIRLINES

LOT

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODUŃSIO KELIAS 2, TEL. (8-22) 739020

Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych przypomina, że ostateczny termin składania wniosków o przyznanie uprawnień kombatancich przez osoby zamieszkałe poza granicami Polski upływa z dn. 31 grudnia 1999 r. (podstawa prawna: Art. 22 Ustawy z dn. 24.01.1991 r. „O kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego” T. Jedn. Dz. U. 1997 r. nr 142, poz. 950 z późn. zm.).

W przypadku wniosków o przyznanie uprawnień kombatancich i świadectw specjalnych dotyczących osób zamieszkałych w krajach byłego ZSRR - decyduje data złożenia wniosków w placówce dyplomatycznej RP na Wschodzie.

Jednocześnie Urząd ds. Kombatantów zawiadamia, że termin składania wniosków o przyznanie uprawnień kombatancich z tytułów określonych w Ustawie z dn. 04.03.1999 r. „O zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. nr 77, poz. 826), tj. ukrywanie Żydów i innych osób, za ukrywanie których groziła kara śmierci w czasie II wojny światowej, oraz poniesienie uszczerbku na zdrowiu w czasie zająć w 1970 r. na wybrzeżu - nie został określony.

## Pierwszy dom - z naruszeniami Rolnicy zwracają się do sądów

W Sołecznikach przystąpiono do budowy pierwszego od ośmiu lat kilkupiętrowego domu. Jego fundament założony został jeszcze w czasach sowieckich. Budowę finansuje Ministerstwo Oświaty, a więc w tym 20-mieszkaniowym domu zamieszkałą nauczycielkę. Budowlani SA "Nalsia" szybko wznieśli na starym fundamentie

mury pierwszej kondygnacji już według nowego projektu. Gdy jednak budowę zlustrował nadzorca inspektor nadzoru budowlanego A. Botkin, z miejsca postanowił ją powstrzymać. Twierdzi, że roboty prowadzone niezgodnie z prawem. Po pierwsze, dokumenty na parcelę nie zostały odpowiednio zatwierdzone. Po drugie, projekt domu nie był zgłoszony do ekspertyzy pań-

stwowej. W wyniku tego zleceniodawca nie ma zezwolenia na budowę. Ponadto przedstawiciel nadzoru technicznego stwierdził, że założniki pierwszej kondygnacji nie odpowiadają wymaganiom termotechnicznym i zimą mogą przemarzać. W projekcie popełniono błąd. Zdaniem inspektora, przerobka pochłonie dodatkowe środki.

Piotr Ryngiewicz

## Internet dla świętych Mikołajów

Znana brytyjska sieć supermarketów „Asda” zorganizowała kurs obsługi laptopów i korzystania z Internetu dla „świętych Mikołajów”, zwanych tu z amerykańską „Santa Claus”, albo - w skrócie - Santa.

Jak co roku w okresie przedświątecznym, supermarkety i domy towarowe odstepniają Mikołajom specjalne pomieszczenia, tzw. grotty. Mogą je, za drobną opłatą, odwiedzać dzieci. W tym roku, po raz pierwszy, dzieci będą mogły skontaktować się ze świętym Mikołajem również za pośrednictwem poczty elektronicznej.

(PAP)

Rolnicy wszystkich rejonów kraju, nie doczekawszy się przychylnych rozwiązań rządu, dotyczących wypłacenia należnych im subsydjów za dostarczone mleko, zboże i bydło, zaczęli składać powództwa wyższym sądom administracyjnym.

Do 1 grudnia w sądach zamierzają złożyć około 50 tys. powództw. Państwo za plody rolne powinno wypłacić rolnikom około 100 mln Lt.

Jak poinformował przewodni-

czący Partii Chłopskiej Ramūnas Karbauskis, w toku tej akcji rolnicy wypełniają specjalnie przygotowane ostrzeżenia przed sądem oraz podania o złożenie powództwa, na podstawie których rząd może zostać podany do sądu za nie wypłacenie rolnikom subsydjów, rekompensat i innych długów.

Jak poinformował R. Karbauskis, komornicy sądowi, zgodnie z decyzją sądów, będą musieli pozamykać konta nie rolników lecz rządu. (ELTA)

## Przeciwko narkotykom i HIV

“Wilno przeciwko narkotykom i HIV” - wspólny projekt pod taką dewizą inauguruje dziś w naszej stolicy międzynarodowa organizacja “Miasta europejskie przeciwko narkotykom” (ECAD), wspólnie z samorządem m. Wilna oraz Litewskim Centrum AIDS.

Symposium odbędzie się z okazji Świątowego Dnia AIDS i potrwa do 8 grudnia.

Ten projekt, jak poinformował agencję ELTA dyrektor Centrum AIDS dr Saulius Čaplinskis, ma na celu jak najszersze informowanie społeczeństwa - różnych jego warstw - o problemach narkomanii, HIV, wspieranie inicjatyw wszystkich instytucji państwowych, jak też pozarządowych, związanych z zapobieganiem tej wielkiej pladze naszego wieku.

## Od pralki po choinkowe bombki

(Dokończenie ze str. 1)

Łotysze, dla odmiany, przyjechali z dużym bagażem informacji finansowej i ekonomicznej o swoim kraju. Udzielają też wszelkiej informacji dotyczącej przedsiębiorczości, ustawodawstwa i polityki podatkowej.

Najbardziej oblegane były

stoiska z drobiazgami świątecznymi: bombki, girlandy, lańcuchy, lampki elektryczne, świece oraz wianki ozdobne.

Targi będą jeszcze czynne w sobotę i w niedzielę, a więc warto pokusić się jeśli nawet nie kupić, to chociaż nacieszyć wzrok.

Julitta Tryk

## Clinton darował życie... indykowi Harry'emu

Prezydent USA Bill Clinton w środę, w przededniu Dnia Dziękczynienia, na skwerze Białego Domu podczas już tradycyjnej ceremonii zlitował się i darował życie... indykowi Harry'emu. 27-kilogramowy ptak ze stanu Minnesota pozostał dni życia przyjemnie spędzi w jednym z ogrodów zoologicznych, informuje dpa-Reuters.

Wczoraj w USA obchodzono był Dzień Dziękczynienia, sięgający swą historią roku 1621, gdy pierwsi koloniści z Anglii w podzięce za dobry plon, w obecnym stanie Massachusetts zorganizowali święto. W tym roku w Dniu Dziękczynienia na stoły Amerykanów przypuszczalnie trafiło około 45 mln pieczonych indyków.

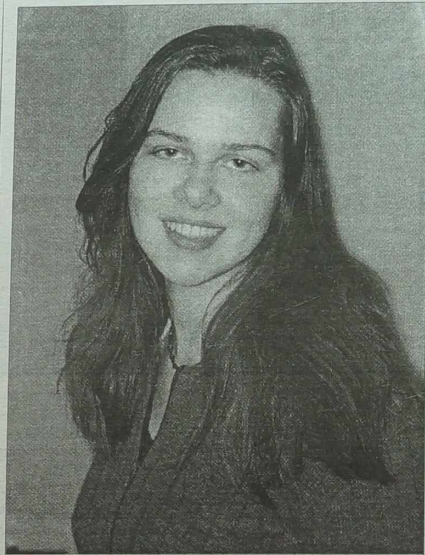
Tradycja “zlitowania się” z okazji Dnia Dziękczynienia chociażby nad jednym indykiem w 1947 r. zapoczątkowana została przez prezydenta USA Harry'ego Trumana.

W środę B. Clinton podczas ceremonii na skwerze przed Białym Domem oświadczył, że w czwartek indyk nazwany imieniem Harry'ego Trumana: nie trafi na jego stół.

“Zanim skosztuje jednego z 45 mln indyków, złożonych w ofierze na ten ślaczny cel, po wsze czasy daruję żarę śmierci temu ptakowi, który niebawem powędruje do cudownego ogrodu zwierząt domowych, gdzie spędzi najlepsze lata swego życia” - u progu Dnia Dziękczynienia powiedział Bill Clinton.

(ELTA)

## Uwaga! Uwaga! Uwaga!



Fot. Marian Paluszkiwicz

### Trwa konkurs „Dziewczyna „Kuriera” Wielka impreza na powitanie 2000 roku Atrakcyjne nagrody

Bożena Petikonis ma 17 lat, mieszka w Wilnie, uczy się w klasie 4B Gimnazjum Adama Mickiewicza. Jej hobby to zwiędzanie starówek i miejsc pamięci, długie spacery po parku oraz lekcje w szkole plastycznej.

Przypominamy, że konkurs trwa. Przysyłajcie do redakcji swoje zdjęcia, albo możecie je zrobić u naszego fotoreportera Mariana Paluszkiwicza (tel. 42-78-63). Prosimy o podanie wraz z fotografią imienia, nazwiska, adresu i telefonu oraz miejsca nauki lub pracy.

Na laureatki czekają trzy nagrody główne i siedem nagród pocieszenia. Zgłoszenia są przyjmowane do 1 grudnia 1999 r.

W Warszawie otwarto wystawę „W litewskim zwierciadle”

## Widzenie sąsiadów

Otwarta w czwartek w Warszawie wystawa „W litewskim zwierciadle” rozpoczyna cykl „Nasi sąsiedzi - Nowe spojrzenie”. Ma on pokazywać polski odbiór kultury, historii, obyczajów państw graniczących z naszym krajem. „Chcemy opowiadać o naszym, polskim widzeniu sąsiadów. Spojrzenie jest nowe, bo możemy już mówić swobodnie, bez ciśnienia geopolityki, bez kağanica oficjalnej cenzury. Zaczynamy od Litwy” - mówi Michał Jagiello, dyrektor Biblioteki Narodowej, gdzie odbywa się wystawa.

Ekspozycja „W litewskim zwierciadle” została podzielona na cztery części, które mają pokazać, jak wyglądała i wygląda Litwa w oczach Polaków. Zostały one zatytułowane: „U źródeł”, „W trudnym czasie”, „Wyzwania wolności” oraz „W drodze”. Zawierają one publikacje wydane w Polsce a

także na Litwie, głównie po II wojnie światowej. W Bibliotece Narodowej można zobaczyć zarówno litewskie gazety, jak i artykuły o Litwie drukowane w największych polskich dziennikach i tygodnikach, m.in. „Gazecie Wyborczej”, „Rzeczpospolitej”, „Gazecie Polskiej”. Zgromadzono także książki o historii, kulturze, języku, obyczajach litewskich, przewodniki po Litwie, poezję litewską, tłumaczone teksty Czesława Miłosza. Szczególne miejsce zajmują fragmenty „Pana Tadeusza” po polsku i litewsku, uzupełnione litografiami. Nie zabrakło także przepisów

na litewskie specjały, jak „chłodnik starolitewski” czy „prawdziwie litewska mocna wiśniowa nalewka”.

„Bez nowego spojrzenia na naszych sąsiadów nie stworzymy nowej Europy, takiej, która nie będzie kończyła się na Bugu” - mówi podczas otwarcia ekspozycji wicemarszałek Sejmu RP Jan Król, który objął nad wystawą honorowy patronat.

Wystawę „W litewskim zwierciadle” oglądać można do 22 stycznia 2000 roku. Dyrektor Jagiello już zapowiedział na przyszły rok kolejne - o Białorusi i Ukrainie.

## Dwa lata więzienia za happening

Na dwa lata więzienia w zamienieniu skazał w czwartek miński sąd znanego białoruskiego twórcę performance Alesia Puszkina. W lipcu tego roku artysta rozrzucił pod rezydencją

Aleksandra Łukaszenki kupę gnoju.

Według Puszkina, nazywanego na Białorusi prowokatorem, miało to być podziękowanie za pięcioletnią pracę prezydenta. (PAP)

## Uwaga, do kina „Helios” - bezpłatnie!

Drogi Czytelniku, proponujemy Ci zabawę. Dwa razy tygodniowo - w piątki i soboty - zamieszczamy kupon Nr 1 i kupon Nr 2. Należy je wyciąć (nie kserować), wypełnić, włożyć do koperty i wysłać na adres redakcji:

Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuva  
red. „Kuriera Wileńskiego” (z dopiskiem) „Kino”.

Ważna jest data stempla pocztowego nie później niż bieżącego poniedziałku. Natomiast w każdy czwartek wylosujemy trzech zwycięzców, których nazwiska podamy w piątkowym numerze dziennika i zaprosimy po odbiór nagród, którymi będą bilety do kina „Helios” dla dwóch osób.

Czekamy na Wasze wycinki-kupony.  
Miłej zabawy i powodzenia!

## Zaprasza



(ul. Didžioji 28)

imię \_\_\_\_\_

nazwisko \_\_\_\_\_

adres \_\_\_\_\_

telefon \_\_\_\_\_

KUPON Nr 1

Nr KUPON

### Repertuar na 03 - 09 grudnia

I sala - „Wirus” (thriller fantastyczny) o 13.20, 17.00.

„Twardy ojczulek” (komedia) o 15.15, 18.50.

„Skradzione piękno” (dramat dla dorosłych) o 20.40.

II sala - „Pepe pończoszanka” (film animacyjny) o 13.30, 15.00.

„Inspektor Gadget” o 16.30, 18.00, 19.30.

„Romans” (erotyka, dla dorosłych) o 21.00.

### Wyniki losowania 25 listopada

1. Irena Jatkiewicz (Wilno)

2. Ramita Matarewic (Wilno)

3. Renata Januškevičiūtė (Wilno)

Po odbiór biletów prosimy zwracać się

do kasy kina „Helios” (tel. 61-48-43).

Przy sobie należy mieć dokument potwierdzający tożsamość.

Bilety można odebrać do 9 grudnia (włącznie).

Dziękujemy. Czekamy na następne kupony.

**WILNO** (Zam. 3483)

Firma „Joana”  
PKS Warszawa

**REGULARNA LINIA**

tel. 48 16 34

21.30 codziennie z dworca autobusowego stanowisko nr 37

**WARSZAWA**

## Kronika policyjna

Departament Policji MSW RL podaje: 24 listopada br. w kraju zanotowano 156 przestępstw, w tym: 2 zabójstwa, 1 gwałt, 19 chuligańskich ekscesów, 11 rabunków, 3 oszustwa, 120 kradzieży. Skradziono 5 samochodów, znaleziono - 5.

Zanotowano 11 wypadków drogowych i 7 pożarów. Znaleziono zwłoki 6 osób. Zatrzymano 40 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Krwawa zemsta

24 listopada funkcjonariusze wydziału badań przestępstw związanych z przemocą Głównego Komisariatu Policji Wilna znaleźli w lesie w pobliżu Zielonych Jezior zwłoki 24-letniej mieszkanki stolicy Julii Kazlauskaitė. Zatrzymano podejrzanego o zamordowanie dziewczyny Siergiejusza Minkevičiusa (ur. 1977 r.) oraz jego współników - niepełnoletnich V. D. (ur. 1984 r.) i A. K. (ur. 1982 r.). Jeszcze jedną podejrzaną od aresztowania uratował jej stan - Rasa Dambrauskienė (ur. 1974 r.) jest w 7 miesiącu ciąży.

Według wstępnych danych, Dambrauskienė zainicjowała akcję zemsty, w trakcie której jej konkubin Minkevičius miał za „zadanie” w taki sposób „pouczyć” konkurent-

kę Rasy A. B. (ur. 1974 r.), aby ta nie miała więcej żadnych milosnych pretensji do Siergiejusza. W poniedziałek około godz. 22 miodzi ludzi wyszali A. B. i znajdującą się z nią razem w restauracji „Vyrų džiaugsmas” Julię do samochodu, odwieźli do lasu i obrabowali. Przypuszcza się, że Siergiejusz zadusił Julię i zostawił ją w lesie. O zaginięciu dziewczyny w środę zawiadomiła policję jej siostra. Tego samego dnia zatrzymano podejrzanych i znaleziono zwłoki.

### Wystarczyło otworzyć drzwi...

25 listopada około godz. 20 po powrocie do swego domu w Wilkomierzu biznesmen Vyngantas Kasparyvičius w korytarzu znalazł ładunek wybuchowy. Był to ręczny granat i około 1 kg heksogenu („morska mieszanina”).



O znalezisku biznesmen natychmiast zawiadomił policję. Do Wilkomierza przybyli saperzy „Arasu”, którzy unieszkodliwili ładunek wybuchowy. Po sprawdzeniu miejsca wypadku ustalono, że do domu przestępcy trafili przez okno w piwnicy. Organizatorzy wybuchu, przypuszczalnie, nie zdążyli ołoczyć ze sobą części ładunku w ten sposób, aby po otworzeniu drzwi zadziałał zapalnik granatu, potem miał detonować heksogen.

24 kwietnia br. próbowano już dokonać zamachu na życie Kasparyvičiusa. Wtedy jego domo zauważyła walkę, którą próbował otworzyć jego syn Marius. Na skutek wybuchu syn biznesmena zginął.

Przygotowała Irena Litvin

Wódka litewska staniała, ale piją białoruską

## Utonąć w morzu alkoholu

W sołecznickich sklepach nie ma tańszej wódki niż po 13 Lt za półlitrowkę. Jak się okazało, nie wszystkie wódki staniały. Jak twierdzi przedsiębiorca Stanisław Markiewicz, właściciel jednego z dużych sklepów monopolowych, cieszące się większym popytem gatunki wódki nie zostały przecenione w nadziei na zmniejszenie strat. "W inspekcji podatkowej powiedziano nam, że nikt nie zmusza do niższych cen na wódkę, sprzedawając ją jak chcemy", mówi S. Markiewicz. Tymczasem, gdy kilka lat temu podnoszono akcyzę na wódkę, kazano o każdej butelki dać państwu po 3-4 litry. Dziś państwo chce być dobre kosztom przedsiębiorców, handlujących wódką.

### Przechodzą na spirytus

W ciągu pierwszych 2-3 dni po przecenie wódki zakupiono jej więcej prawie o 300 Lt, w porównaniu z innymi dniami - mówi S. Markiewicz. Teraz jednak wszystko wróciło na swoje miejsce. Z pewnością sołeczniccy amatorzy trunków, mający nie za wiele pieniędzy, postanowili nie tracić 3-5 litów i znów przeszli na białoruską wódkę. Na rynku w Sołecznicach można ją kupić za 9-10 Lt, a im bliżej granicy, tym ceny niższe. Dlatego też niedawno na pewnym dużym weselu w pobliżu Sołecznic nie widziałem żadnej butelki litewskiej wódki, gdyż stoły zastawione były białoruską. Inspektor policji sołecznickiej Wiktor Bogdziewicz mówi, że mniej się zatrzymuje ludzi przemycających białoruską wódkę, jednak nie potrafi powiedzieć, czy to jest skutkiem obniżki cen na wódkę litewską, czy też zmniejszenia czujności policji. Natomiast, jego zdaniem, na Litwę zaczęto więcej wwozić spirytusu. Inspektor W. Bogdziewicz przytoczył przykłady z ostatnich dni. W lesie nie opodal wsi Dumble za Ejszyszkami, policjanci podczas rajdu zna-

leźli dwie beczki spirytusu po 200 l. W pobliżu Ejszyszek policja zatrzymała mieszkańca Oran, przewożącego od granicy w samochodzie osobowym 160 l spirytusu. W innej pobliskiej wsi - Karkline policja w stodole pod sianem wykryła 4.600 butelek brandy. Inspektor policji twierdzi, że te butelki całkiem niedawno przewieziono zostały przez granicę.

### Trudno jest kupić wódkę

Tymczasem w przygranicznym obwodzie grodzieńskim Białorusi nie jest łatwo o alkohol. Nikt nie potrafi powiedzieć, dlaczego tak się dzieje. W przygranicznym miasteczku Woronowie wódkę można kupić tylko o przywaciarzy w kioskach po wyższej cenie. W Lidzie wódka bywa w niektórych sklepach państwowych, ale można jej nabyć najwyżej dwie butelki. Być może, związane jest z tym, że na początku jesieni prezydent Białorusi podpisał dekret o regulowaniu przez państwo produkcji i handlu alkoholem. Są nowe standardy produkcji alkoholowej, obowiązujące od 1 stycznia 2000 roku. M.in. wódka produkowana będzie wyłącznie na bazie spirytusu - luks. Będzie nowa rejestracja sprzętu do produkcji alkoholu. Sprzedawcy trunków muszą mieć przyrządy do kontroli jakości. Obecnie zaś w Białorusi oficjalnie produkuje się i 2 mln dekalitrow alkoholu, na co się zużywa 300 tys. ton zboża. Produkcją zajmuje się 201 podmiotów gospodarczych, a zbytem alkoholu 805 przedsiębiorstw handlu hurtowego. Zdaniem specjalistów, jest to za wiele dla 10-milionowego kraju, który może utonąć w morzu alkoholu. Dlatego też Białoruś na razie zaopatrjuje w tanią wódkę nasz rejon przygraniczny. Co będzie po nowym roku, gdy wejdzie w życie surowy dekret białoruskiego prezydenta - pokaże czas.

Piotr Ryngiewicz

Sołecznic

## Nadzieja na rząd

Po otrzymaniu negatywnych odpowiedzi z banków kraju w sprawie pożyczki 80 mln Lt, "Sodra" zamierza prosić rząd o pomoc w negocjacjach z bankami.

"Sodra" obiecała do Bożego Narodzenia wypłacić wszystkie emerytury, ale na razie brak pieniędzy na spełnienie tych obietnic.

"Obecnie naradzamy się z "Kredyt Bank SA" w sprawie odroczenia zwrotu pożyczek" - powiedziała agenci ELTA wicedyrektor "Sodry" Česława Zabułienė. W grudniu Bankowi należało zwrócić 40 mln Lt kredytu. Litewski Bank Oszczędności już się zgodził odroczyć termin zwrotu 30 mln Lt, a 10 mln

litów pożyczki "Sodra" będzie musiała zwrócić bankowi.

Č. Zabułienė poinformowała, że z powodu pożaru, który wybuchł w śróde w nieukończonym gmachu administracyjnym "Sodry" w sołeczniczej dzielnicy Karolinki, fundusz strat nie poniesie, ponieważ ten pożar wyniesie z winy złeceniobiorców. Wyrażdzone przez pożar straty szacowane są orientacyjnie na 100 tys. Lt.

"Cieszymy się, że ostatnio sytuacja funduszu ustabilizowała się i nie pogarsza" - konstatuje wicedyrektor "Sodry". Do końca roku zamierza się zwrócić część długów Państwowej Kasie Chorych oraz Funduszowi Zatrudnienia.

Według oceny OECD

Ożywienie w światowej ekonomii prognozuje OECD. W specjalnym raporcie eksperci Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju przewidują zwiększenie produktu globalnego brutto o trzy procent w tym roku i o trzy i pół procent w roku przyszłym. Polski PKB ma wzrosnąć odpowiednio o 3,5 proc. oraz o 5,2 proc. w roku 2000. Spowolnienie, które odnotowano pod koniec ubiegłego roku, już się skończyło.

### Zmaje bezrobocie

W ocenie OECD zrzeszającej 29 najbogatszych państw świata - w tym i Polskę - ożywienie zwiadcza światowa gospodarka głównie Europie i Azji. Nowe, lepsze prognozy uwzględniają szybsze niż przewidziano wyjście z kryzysu Japonii i Korei Południowej oraz koniunktury w krajach Unii Europejskiej. W Unii inflacja wprawdzie nieco wzrosła, ale nie przekroczy dwóch procent,

## Dobre prognozy dla Polski i świata

powstanie natomiast sporo nowych miejsc pracy i zmaje bezrobocie. Korzystny rozwój sytuacji w Europie jest skutkiem ożywienia na największym, niemieckim rynku, na którym produkt krajowy zostanie w roku przyszłym zwiększony w tempie o połowę wyższym w porównaniu z tegorocznym.

### W Rosji - niestabilnie, w Indonezji - fatalnie

Prawie czteropięcioprocentowy wzrost przyniesie dobiegający końca rok gospodarcze amerykańskiej. Amerykanie powinni przygotować się do pewnego spowolnienia wzrostu w roku 2000, aby nie dopuścić do przegrzania koniunktury, powstał bowiem duży deficyt na rachunku obrotów bieżących tego kraju. Aby nie doszło do załamania na giełdzie, amerykański bank centralny będzie musiał przez najbliższy rok podwyższać stopy procentowe. Ekspert OECD przestrzegają natomiast przed wzmacnianiem jena, które

może przyhamować eksport i wyhodzenie japońskiej ekonomii z kryzysu, co dалоby fatalne skutki dla krajów całego regionu. Japonia może się spodziewać wzrostu produktu krajowego brutto w roku 2000 o 1,4 proc. Jako wciąż niestabilną ocenia się sytuację gospodarczą w Rosji i w Ameryce Południowej, a jako fatalną - w Indonezji, która jeszcze nie rozpoczęła procesów restrukturyzacyjnych.

### Ustąpi tylko Irlandia

W naszym regionie OECD dość krytycznie ocenia sytuację w Czechach, ale po spadku PKB o pół procenta w tym roku kraj ten wyjdzie na prostą, a w przyszłym powinien uzyskać przrost PKB o 1,4 proc. Polska, po słabszym roku bieżącym, w roku 2000 powróci do wysokiego wskaźnika wzrostu dochodu narodowego (ponad pięć procent) ulegając w tej konkurencji w Europie jedynie Irlandii.

Jacek Markiewicz  
(PAP)



Zwolnieni z pracy ludzie najczęściej wychodzą na ulice, domagając się zapewnienia miejsc pracy i gwarancji społecznych. W roku 2000, w krajach Europy przewiduje się spadek wskaźników bezrobocia. Fot. EPA - ELTA

## Może tylko rejestrować bezrobotnych

Bezrobocie w kraju wzrosło również w listopadzie, a tendencja jego wzrostu, zgodnie z prognozami specjalistów Litewskiej Giełdy Pracy, zachowa się do końca roku. Z braku środków giełda pracy nie może jednak organizować szkolenia bezrobotnych bądź kierować ich do robót publicznych. Zasiłki dla bezrobotnych i uczących się niekiedy są spóźnione o 5 tygodni.

W ubiegłym tygodniu bezrobocie na Litwie osiągnęło rekordowy poziom 8,9 proc. i

obecnie jest największe w ciągu całego okresu niepodległości kraju. W porównaniu z minionym rokiem, bezrobocie w kraju wzrosło prawie o 3 proc.

"Na rynku pracy powstała złośliwa sytuacja, która prawdopodobnie zachowa się do końca roku", twierdzi przedstawicielka Litewskiej Giełdy Pracy Nijolė Palaimienė.

Nasze zdumienia dla giełdy pracy nie zmniejszyły się, ale robimy wszystko, aby nie rosły" - przyznała wicedyrektor "Sodry" Česława Zabułienė. Dług "Sodry" dla Litewskiej Giełdy

Pracy sięgają z górą 40 mln Lt, czyli około 22 proc. rocznego budżetu Litewskiej Giełdy Pracy.

Nie mając środków na organizowanie szkolenia nowych bezrobotnych i kierowanie ich do robót publicznych, Litewska Giełda Pracy może tylko rejestrować bezrobotnych.

Główną troską kierownictwa giełdy pracy jest wypłata spóźnionych zasiłków dla pracujących oraz wynagrodzeń dla pracujących. Zasiłki i wynagrodzenia średnio spóźnione są o trzy tygodnie. (ELTA)



Ostatnią walkę o zamek Zweite Bayernburg Witold z Jagiełłą stoczyli w 1409 r.

# Dzieje zamku w Raudzie

Ciepła, pogodna jesień... Tu i ówdzie złocą się jeszcze ostatnie liście na drzewach. Są ludzie, którzy o takiej porze roku najchętniej udają się w podróż – poznawczą, kształcącą w kontekście historycznym. W taką wędrowkę po Litwie wybrałam się obecnie z zaprzyjaźnionymi paniami nauczycielkami.

## Dawny dwór króla Zygmunta Augusta

Rauda (lit. Raude), zwana w niektórych źródłach polskiego Czerwoną, leży w 30 km od Jurborka, nad rzeczką Raudanką, wpadającą w tym miejscu do Niemi. Według opinii niektórych historyków litewskich, stał tu kiedyś zamek Zweite Bayernburg, zbudowany przez Krzyżaków w 1341 r. W 1384 r. Witold Wielki, po zdobyciu Bayernburga, zamek zrównał z ziemią, a liści Krzyżacy rychełło go odbudowali. W 1409 r., po jeszcze jednej zwycięskiej walce stoczonej przez Witolda i Jagiełłę z Krzyżakami, zamek ostatecznie przeszedł w ręce litewskie. Odjazd jego losy toną w pomroce dziejów – aż do XVI w., w którym to dwór królewski w Raudzie król Zygmunt August aktem darowizny przekazał staroście żmudzkiemu Hieronimowi Kryszpinowiu-Kirsensteinowi. Syn tego Hieronima, również Hieronim, w 1600 r. zbudował tu nowy zamek-pałac. Była to budowla nader okazała, z wieżą sięgającą 30 m wysokości. Według znanego polskiego historyka, Michała Balińskiego, był to zamek w kształcie prostokąta z czterema narożnymi basztami, z których trzy już w XIX w. leżyły w ruinach. Od tamtej pory zamek był rekonstruowany, przerabiany, rozbudowywany przez zmieniających się często jego nowych właścicieli, którzy, zgodnie z własnymi upodobaniami, przydadali mu coraz to nowych stylów, począwszy od renesansu i kończąc na baroku.

## Poczet właścicieli dworu i zamku

Kolejnymi właścicielami dworu i zamku byli: Ołendzcy, Zubowowie, Zofia Perch, Wachslowie. Już z brzmienia nazwisk widać, iż w większości byli to posiadacze "obey". Z zachowanego, spisane go w XVIII w. inwentarza dowiadujemy się, że wewnętrzne ściany zamku były w tamtych czasach wykładane skórą z wydrukowanymi na niej ciekawymi ornamentami, że stały tu marmurowe stoły i był renesansowy kominek. Były tu także piękne stylowe: szafy, sprządzone z Gdańsk; i wspaniałe ciete kryształowe wazy...

W 1800 r. właścicielem dworu i zamku został Rosjanin, hrabia Platon Zubow, znany w tamtych czasach wielki miłośnik sztuki, architektury. Z mety zajął się przebudową zamku, rozsądnego zagospodarowania obszaru. Nie udało mu się jednak swego dzieła dokończyć: z nieznanych bliżej przyczyn w zamku wybuchł pożar, strawił on niemal całe wnętrza budowli.

W latach 1820-1835 zamek ulegał systematycznej rozbiórce, cegły zwożono do pobliskiego Jurborka na użytek użytkarny.

W 1871 r. zamek przeszedł w ręce baronowej Zofii Perch. Jęła się ona czynnie jego odbudowy.

## Panna Wachslówna przywiozła tu mąż z Madery...

Po baronowej Perch dwór nabyli Wachslowie. Pochodzili ze Szwecji. Faktyczną właścicielką zamku została panna Zofia Wachslówna. Latem 1875, podczas pobytu na Madere, poznała tam profesora Faria Castro, wysłała za niego za mąż i przywiozła go z sobą na Litwę, do Raudy. Podobno był to mąż wiele uczony, chroniczny pozezać książek i po trosze dziwak. W oczach okolicznego ludu hrabia de Castro z racji na swój sposób bycia musiał

wyglądać nader pociesznie. Prawie nigdy nie opuszczał dworskiej biblioteki, nigdzie go nigdy nie widywano, chyba że tylko latem, w porze upalnej - w parku na spacerze, opatulony w gruby, ciepły pled. Anemiczny, chorowity, ciągle bał się przeziębień. Dziwiono się, że jakimś cudem udało mu się spłodzić aż trzech synów. Jeden z nich, w przeciwieństwie do ojca, nie był wcale ciemną, bo dwór i zamek potrafił utrzymać silną ręką - aż do 1939 r. Gospodarzył na 400 ha ziemi, miał ponadto 40 ha lasu i ani pierwsza, ani druga litewska reforma rolna nie były w stanie mu tych hektarów okroić.

Castro-junior miał dobre układy z carskim dworem, często bywał w Pitrze, podobno był także nie z ostatnich gości w Carskim Siole. W czasie jego pobytu w Rosji, w latach I wojny światowej, Niemcy zajęli w jego zamku w Raudzie obóz dla kobiet dotkniętych chorobami wenerycznymi; przebywało ich tam wtedy 300, były to panie różnego autoramentu. Przed odstąpieniem Niemcy zamek zniszczyli, ale w 1939 r., tuż przed wybuchem następnej wojny, został on odrestaurowany.

## Miała tu być rezydencja prezydenta

W międzywojniu władze litewskie zamierzały zamek w Raudzie przekształcić na rezydencję prezydencką, ale te plany spoczęły na wieczność w głębokich biurkach ówczesnych urzędników. II wojna światowa poważnie uszkodziła zespół zamkowy, część jego elewacji wysadzono w powietrze. Po wojnie, władze sowieckie, zgodnie z założeniami ideologicznymi, że trzeba lud nakarmić i nieść mu oświaty kaganiec, założyły w jednym skrzydle zamku chlew dla świń, w drugim - szkołę. Budowla stopniowo popadała w ruinę. Podobnie jak dawniej, znowu rozbięto ściany, znowu zwożono cegły do sąsiednich miasteczek "na cele



Rauda, dziedzińiec zamkowy w jesiennej szacie...

Fot. autorka

rozwoju gospodarki narodowej". W latach późniejszych jednak ktoś mądry pukał się w czółko, że ten zamek to przecież cenny zabytek architektoniczny. Ze zdwojona gorliwością zabrano się do odbudowy tego, co jeszcze niedawno zrujnowano - „apiąć” zwożono cegły, tym razem - w odwrotnym kierunku...

## A może Pan na Kubie się... zgłosi?

W zamku mieszczą się dziś ekspedycje, wymaga on opieki, środków pieniężnych, tylko - skąd je czerpać? Na to pytanie nawet już

dziesiąty z rządu premier Litwy nie będzie mógł, niestety, odpowiedzieć pozytywnie. Chyba że... jakiś jeszcze nowy pakt z jakimś "nowym obcym" podpisze w sprawie sprywatyzowania zamku. Zanim jednak pan premier to uczyni, radziłabym przeczornie rozpisć konkurs. Nie dlatego, że " tym zamkiem może wyjść tak jak z "Mażeikiu nafta", ale z tych powodów, że... kto wie, może sam niezwykle atrakcyjny Pan na Kubie na ten konkurs się zgłosi, jeżeli się okaże, że tamten przedwojenny Castro - to jakiś zagubiony na Madere jego dziadek stryjczyński...

Alwida Antonina Bajor

Na 100-lecie urodzin wybitnego wilnianina - Henryka Niewodniczańskiego

## Zaświadczył odrodzenie nauki wileńskiej

W poprzednim artykule sięgnęliśmy pamięcią do przełomu wieków XIX i XX, kiedy to Maria Skłodowska-Curie, Ernest Rutherford i inni wielcy twórcy zakładali fundamenty współczesnej fizyki i chemii, nauk, które zmieniły świat. A co się działo wówczas w nauce wileńskiej? Niestety, snuły się raczej tylko wspomnienia o świętym Uniwersytecie, w którym niedługo Adam Mickiewicz fizykę układał w studium, a Jędrzej Śniadecki dokonywał odkryć nowych pierwiastków chemicznych. Zamknięta przez cara jeszcze w I połowie XIX wieku kolebka nauki wileńskiej była nadal pusta. Ale oto 10 grudnia 1900 roku w pewnym domu wileńskiego urodził się chłopczyk, któremu nadano imię Henryk, a któremu był sędzone zaświadczyć o odrodzeniu nauki wileńskiej. Gdy dorósł, odkrył promieniowanie dipolowe magne-

tyczne w widmie ołowiu, wybitnie przyczynił się do rozwoju fizyki jądra atomowego. Studiując w odrodzonym Uniwersytecie Stefana Batorego, Henryk Niewodniczański uzyskał absolutorium z fizyki w roku 1924, a w następnych dwóch latach napisał pracę na stopień doktora. Rok później rozpoczął staż u prof. Waltera Gerlach na Uniwersytecie w Tybindze, a w roku 1932 habilitował się znowu na Uniwersytecie Stefana Batorego. W latach 1934-37 otrzymał stypendium Fundacji Rockefellera na pracę naukową pod kierunkiem lorda Ernesta Rutherforda. Następnie dwa lata pracował w Poznaniu, a jednak wrócił do Wilna i w czerwcu 1939 roku objął Katedrę Fizyki Doświadczalnej.

## Profesor magazynerem

Podczas wojny wykładał na kompletach tajnego nauczania

Uniwersytetu Stefana Batorego i pracował jako magazyner w fabryce elektronicznej. Od 1945 roku, po ewakuacji do Wilna, podjął pracę we Wrocławiu, Lublinie, następnie w Krakowie. Tam w roku 1955 utworzył Instytut Fizyki Jądrowej, nazwany w 1988 roku jego imieniem. Profesor zmarł 20 grudnia 1968 roku. Był członkiem licznych towarzystw naukowych, m. in. Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie (1932) i Polskiej Akademii Umiejętności (1947). Stwarzał wokół siebie atmosferę serdeczności i twórczą, dawał licznym uczniom i pracownikom poczucie bezpieczeństwa.

W Krakowie Henryk Niewodniczański pamiętają za równo jego były student z tajnych kompletów prof. Andrzej Hryniewicz, jak i prof. Adam Strzałkowski - przewodniczący

Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności, i oczywiście, jego syn Tomasz Niewodniczański. Szczegóły o obchodach rocznic profesora w Krakowie podaje Małgorzata Nowina-Konopka (Postępy Fizyki, 1999, tom 50, zeszyt 4, s. 218-219).

## Czy ktoś pamięta?

Niniejszą notatką pragnę zaprosić wilanin do podzielenia się wspomnieniami lub dokumentami o Henryku Niewodniczańskim. Jego imię po raz pierwszy podał mnie i moim kolegom-studentom w roku 1961 nasz niezapomniany wykładowca fizyki doświadczalnej Wiesław Kulbicki. Był poniekąd uczniem Henryka Niewodniczańskiego, przekazał nam cały entuzjazm i żywy obraz środowiska uczonych temtego okresu. Wybuch wojny

w 1939 roku przekreślił przygotowany już prawie doktorat W. Kulbickiego. Po wojnie nie powrócił już do doktoratu. Uczył nas, przyszłych nauczycieli, tłumaczył obowiązujące podręczniki fizyki na język polski, aby dzieci w szkołach z polskim językiem nauczania na Litwie miały z czego się uczyć. Oczywiście, wiele rzeczy można znaleźć w archiwach państwowych, ale szczególnie wartościowe mają również dokumenty i pamiątki związane z imieniem Henryka Niewodniczańskiego, zachowane w archiwach rodzinnych jego uczniów, krewnych i przyjaciół. Wspomnienia lub informacje o pamiątkach i dokumentach proszę nadsyłać pod adresem pocztowym: p. 823, LT - 2055 Vilnius, USP.V.

Romuald Brazis  
profesor fizyki

## Polska Odkrycie

Podezas prac remontowych, prowadzonych w siedzibie budynku PKO przy ul. Mickiewicza w Przemysłu, odkryto w fundamentach kamień węgielny z wizerunkiem św. Jana Nepomucena, pochodzący sprzed 100 lat.

### Jest temu przeciwna

Minister Sprawiedliwości Hanna Suchocka powiedziała w czwartek w Krakowie, że za sugestie o potrzebie wprowadzenia amnestii dla więźniów z okazji nowego świątecznego, ale jest temu przeciwna. W połowie listopada z ideą amnestii w związku z przełomem tysiącleci wystąpili katolicy i luterańscy kapelani więzienni.

### Targi

Z udziałem 65 wystawców rozpoczęły się w Warszawie VIII Targi Książki Historycznej. Wreczono nagrody KLIO za rok 1999 przyznawane za najlepsze książki historyczne oraz nagrodę im. prof. Jerzego Skowronka.

### Lenin w Kozłówek

Pomnik Włodzimierza Lenina z Poronina stanął w sąsiedztwie Galerii Socrealizmu w Muzeum Zamojskich w Kozłówek k. Lubartowa w Lubelskiem.

Wykonany w brązie pomnik wodza rewolucji październikowej był „darem radzieckiego narodu dla Polaków”. Zbiory galerii Socrealizmu w Kozłówek liczą ok. 3 tys. eksponatów, wśród których znajduje się 1,5 tys. prac malarskich, ok. 500 rzeźb, a także plakaty, dywany, rysunki.

### Spotkanie biskupów

W jasnogórskim Domu Pielgrzyma rozpoczęło się w czwartek 302. Zbiornik Plenarne Konferencji Episkopatu Polski.

Jest to ostatnie spotkanie biskupów przed początkiem Roku Jubileuszowego 2000 - poinformował rzecznik Episkopatu o. Adam Szulz. Biskupi będą omawiać m. in. szczegółowe plany obchodów, przygotowane w archidiecezjach i diecezjach, oraz programy wielkich narodowych pielgrzymek do Rzymu i Jerozolimy.

### Rekordzista

Ponad 3 mln 800 tys. widzów obejrzało zaledwie w 4 tygodnie od premiery film Andrzeja Wajdy „Pan Tadeusz” - poinformowali dystrybutorzy filmu z firmy „Vision”. Jest to wynik lepszy o 5 procent od poprzedniego „rekordzisty” polskich kin - „Ogniem i mieczem” Jerzego Hoffmana.

### Odnaczenia

Rodzice, których czterech lub więcej synów służyło lub służy w wojsku, otrzymali w czwartek w Warszawie złote medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju”.

### Zachęta

Do promocji swoich regionów w Niemczech i nawiązywania współpracy z tamtejszymi partnerami zachęcał w czwartek marszałków województw polski ambasador w tym kraju Andrzej Byrt. Byrt podkreślił, że premierzy landów są zainteresowani taką współpracą. Według niego, dwustronnymi kontaktami interesują się też izby gospodarcze.

## Duma nie zdąży

Rzecznik prasowy Kremla poinformował, że prezydent Jelcyn zachorował na ostre zapalenie oskrzeli i niewykłuzzone, że zostanie przewieziony do szpitala. Odwołano piątkową wizytę białoruskiego prezydenta Aleksandra Łukaszenki.

W rozmowie telefonicznej z prezydentem Białorusi rosyjski premier Władimir Putin w ostatniej chwili odwołał piątkową wizytę Aleksandra Łukaszenki w Moskwie. Uzgodniono, że podpisanie białorusko-rosyjskiej umowy

związkową Rosji z Białorusią, która obaj prezydenci mieli podpisać w piątek.

W Moskwie do ostatniej chwili trwały negocjacje grup ekspertów na temat umowy rosyjsko-białoruskiej. Jej ostateczny tekst nie jest znany. Ostatecznie kształt mieli jej nadać sami prezydenci w czasie 45-minutowej rozmowy w piątek na Kremlu, przed jej uroczystym podpisaniem. Administracja Kremla polecała już MSZ, by - oprócz odwołanej piątkowej wizyty prezydenta Łukaszenki - odwołał też wizytę

litewskiego prezydenta Valdas Adamkusa (3 grudnia). Na razie nie odwołano przygotowywanej na 6 grudnia wizyty ukraińskiego prezydenta Leonida Kuczmy. Kreml prosił białoruskiego prezydenta, by odłożył wizytę na dwa tygodnie. Jednakże rosyjski parlament na posiedzeniu 3 grudnia zamierzał ratyfikować najnowszą umowę z Białorusią. Przewodniczący parlamentu, komunista Giennadij Sielezniew, już powiedział, że bardzo żałuje, iż obecna Duma nie zdąży ratyfikować umowy.

Sąd utrzymał w mocy karę śmierci dla Ocalana

## Oskarżony o zdradę stanu

Turecki sąd apelacyjny utrzymał w czwartek wyrok śmierci, wydany w czerwcu przez sąd niższej instancji na kurdyjskiego przywódcę Abdullaha Ocalana (czyt. edżalana).

Ocalan, szef zdelegalizowanej w Turcji separatystycznej Partii Pracujących Kurdystanu (PPK), został uznany za winnego zdrady stanu, separatyzmu i spowodowania śmierci 35 tysięcy osób.

### Aresztowanie niezgodne z prawem

Adwokaci kurdyjskiego przywódcy domagali się uchylenia kary śmierci i wznowienia procesu. Argumentowali, że w czasie poprzedniej rozprawy Ocalan nie mógł swobodnie kontaktować się ze swymi prawnikami, a samo jego schwytywanie przez tureckie służby specjalne na terenie Kenii było niezgodne z prawem. Abdullah Ocalan został ujęty 15 lutego i po paromiesięcznym procesie skazany na karę śmierci. Turcja obciąża go winą za śmierć 35 tysięcy ludzi - ofiar trwającej od 1984 roku wojny o wolny Kurdystan.

### Kłopotliwa sprawa

Zgodnie z tureckim prawem, przed wykonaniem kary śmierci wyrok musi jeszcze zostać zaaprobowany przez parlament i prezydenta Sulejmana Demirela. Chociaż tureckie sądy orzekły karę śmierci, od 1984 r. w Turcji nie przeprowadzono ani jednej egzekucji.



Krewini poległych żołnierzy tureckich, którzy zginęli w walkach z separatystami, domagali się kary śmierci dla Ocalana.

Obrońcy Ocalana zapowiadali wcześniej, że jeśli sąd apelacyjny utrzyma w mocy wyrok śmierci, przedstawia sprawę Europejskiemu Trybunałowi Praw Człowieka. Tam postępowanie trwałoby około dwu lat. Zdaniem źródeł w Ankarze, władze tureckie chętnie przyjęły odesłanie sprawy do Trybunału, gdyż w ten sposób mogłyby pozbyć się kłopotliwej sprawy, dzielącej opinię publiczną.

### Aplauz po decyzji sądu

Na kilka godzin przed czwart-

kową rozprawą w sądzie apelacyjnym przed budynkiem sądu zgromadziło się kilkadziesiąt osób, głównie rodzin żołnierzy, którzy polegli w walkach z kurdyjskimi separatystami. Zgromadzeni głośnym aplauzem powitali decyzję sądu o utrzymaniu kary śmierci dla Ocalana.

Turecka prawnica uważa, że Ocalan powinien być jak najszybciej powieszony, przeciwko karze śmierci dla kurdyjskiego separatysty występują natomiast umiarkowane kółka.

### Wykonanie wyroku oznaczałoby wojnę

Sami Kurdowie zapowiadają, że wykonanie wyroku będzie oznaczać nową, krwawą wojnę w tureckim Kurdystanie. W obronie Ocalana wystąpiła w ubiegłym tygodniu także Rada Europy. Sekretarz generalny Rady, Austriak Walter Schwimmer, żądał na szczycie OBWE w Stambule, by władze tureckie nie dopuściły do wykonania wyroku śmierci na przywódcę kurdyjskiej partyzantki.

Rosjanie podchodzą do bram Urus-Martanu

## Strategiczny punkt



Żołnierze rosyjscy są pewni, że zdobędą Urus-Martana. Fot. EPA - ELTA

Wojska rosyjskie stanęły w czwartek u wrót Urus-Martanu, ważnego strategicznego miasta położonego na południowy-zachód od stolicy Czeczenii, Groznego. Jednocześnie lotniczo federalne kontynuuje ostrzał miasta.

„Zajęliśmy pozycje na północ i zachód od Urus-Martanu.

Zamierzamy zablokować miejscowość również ze wschodu” - powiedział dowódca oddziałów specjalnych rosyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych pułkownik Maksim Nikołajewicz. Informacje te częściowo potwierdziła agencja AP. Według jej doniesień, w ostatnich godzinach siły rosyjskie usiłowały zbliżyć się do Urus-Martanu ze strony zachodniej. Doszło wtedy do kilku niewielkich starć z bojownikami czeczeńskimi. Nie ma doniesień o ofiarach. Rosjanie kontynuują również rozpoczęty przed kilku dniami silny ostrzał miasta przez lotnictwo i artylerię. Dowódz-

two wojsk federalnych ma bowiem nadzieję, że tymi atakami zmusi bojowników czeczeńskich do poddania się. Urus-Martan stanowi główny czeczeński ośrodek ruchu wahabistów (skrajnego odłamu is'lamu). Zgodnie z wcześniejszymi informacjami miasta broni trzy i pół tysiące bojowników wyposażonych w broń przeciwlotniczą, w tym przenośne rakiety przeciwlotnicze typu Stinger.

Położony 20 km na południowy zachód od Groznego Urus-Martan odgrywa także istotną rolę strategiczną. Ten, kto ma miasto, kontroluje trasy między stolicą republiki a położonymi na jej południu górami. Bez opanowania Urus-Martanu Rosjanom niezwykle ciężko byłoby ostatecznie okrążyć Grozny. Weszłym tygodniu pojawiły się niepotwierdzone informacje, że dwie Polki, porwane latem w Dagestanie, znajdują się właśnie w Urus-Martanie.



## Piłkarska Liga Mistrzów

## Najlepsi zagrają w ćwierćfinale

Po trzech tygodniach na europejskiej boiska powróciły drużyny uczestniczące w piłkarskiej Lidze Mistrzów.

W tej fazie rozgrywek bierze udział 16 drużyn. Dwie najlepsze z każdej grupy zagrają w wiosnę w ćwierćfinale.

Obronca Pucharu Europy, zespół Manchester United przegrał na wyjeździe z Fiorentiną 0:2. W drużynie gospodarzy doskonale zagrał 30-letni Gabriel Batistuta, który zdobył pierwszy gola, a przy drugim asystował.

W drugim meczu grupy B FC Valencia nie dała najmniejszych szans Girondins Bordeaux - 3:0. Wszystkie gole dla Hiszpanów padły w ostatnich dwóch kwadransach meczu.

We wtorkowych meczach grupy A FC Barcelona zremisowała na wyjeździe z berlińską Herthą 1:1, a Sparta Praga przegrała pierwszy mecz w

rozgrywkach LM, z FC Porto 0:2.

W środę rywalizację rozpoczęły zespoły z grup C i D.

W Kijowie, w arcytrudnych warunkach (-11 st.C) Real Madryt pokonał miejscowe Dynamo 2:1. Honorowego gola dla gospodarzy zdobył na pięć minut przed końcowym gwizdkiem sędziego Serhy Rebrow z rzutu karnego. Przed meczem tysiąc żołnierzy usunęło z boiska 20-centymetrową pokrywę śniegu. W drugim spotkaniu grupy C Rosenborg Trondheim zremisował z Bayernem Monachium 1:1.

W grupie D pewne zwycięstwa odnieśli faworyci: Lazio Rzym wygrało na wyjeździe z Olympique Marsylia 2:0, a zespół Chelsea Londyn nie dał szans Feyenoordowi Rotterdam (3:1). W bramce holenderskiej drużynie bardzo dobrze zagrał Jerzy Dudek, który uchronił swój zespół od wyżej porażki.

Eliminacje Mistrzostw Europy 2001 koszykarzy: Polska - Austria 81:73

## Dobry początek

oczekiwany przebieg. Goście skazani na porażkę (do Słupska przyjechali nocnym pociągami kilkanaście godzin przed grą po kilku minutach prowadzili 10:4. W ich szeregach bardzo dobrze prezentował się Neno Anderson (PSG Racing Paryż), który już do przerwy zdobył 20 pkt.

Polacy dysponujący przeważ-

gą wzrostu za mało stosowali grę kombinacyjną, mieli problemy ze sformowaniem obrony rywali, w całym meczu wyprowadzili jedną udaną kontę.

Nie był to łatwy sprawdzian dla Polaków. W sobotę (z Białorusią) i środę (z Estonią) czekają ich następne i to trudniejsze, bo wyjazdowe spotkania w grupie.

Mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów

## Atleńskie rekordy

Galabin Boewski zdobył w Atenach złoty medal mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów w dwuboju wagi 69 kg. Bułgar pobili cztery rekordy świata - w dwuboju 357,5, dwa w rwaniu - 160,5 oraz 162,5 i w podrzucie - 196 kg.

Poprzednie rekordy świata wynosiły - 352,5 (Boewski), 160 (Plamen Żelazko, Bułgaria) i 195 (Kim Hak-Bong, Korea Płd.). Dwie następne lokaty zajęli Grecy - George Tzelilis - 345 oraz Valerios Leonidis - 340. Polacy nie startowali.

Tym razem greccy atleci musieli uznać wyższość fantastycznie dysponowanego Galabina Boewskiego. Bułgar miał wszystkie udane próby, przy okazji bijąc rekordy świata.

## Nie pluj...

Grający w AS Roma brazylijski piłkarz Antonio Zago został zdyskwalifikowany na trzy mecze za oplucie zawodnika Lazio, Diego Simeone, podczas niedzielnych derbów Rzymu.

Incydent nie był zauważony przez sędziego, ale uchwyciły go telewizyjne kamery. Zago jest czwartym piłkarzem w tym sezonie, który został ukarany na podstawie zapisu wideo. Zago tłumaczył, że był prowokowany przez Simeone. Stojący na czele włoskiego trybunału sportowego Maurizio Laudzi uznał jednak, że słowna obraza nie usprawiedliwia zachowania, jakiego dopuścił się Zago.

## ...i nie kop

Georgi Bałaszwilli, piłkarz Lokomotiwu Tbilisi, został zdyskwalifikowany do końca sezonu. To konsekwencja zaatakowania sędziego podczas derbowego meczu z Dynamem. Bałaszwilli, były reprezentant Gruzji, kopnął sędziego między nogi. W ten sposób chciał się zemścić na arbitrze, gdy ten podktykował rzut karny przeciwko jego drużynie. Inny piłkarz Lokomotiwu, Lewan Mikadze, który również zaatakował sędziego - został zdyskwalifikowany na cztery mecze.

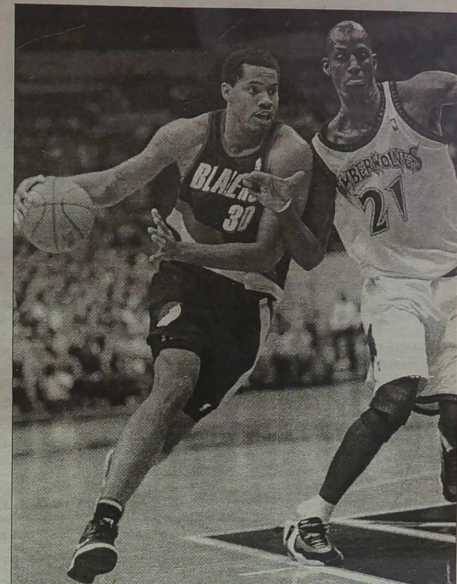
## Sprintem

■ Tenistka Steffi Graf oraz bokser Max Schmeling uznani zostali przez dziennikarzy sportowcami XX wieku w Niemczech.

Graf, była najlepsza tenisistka świata, zgromadziła 250 punktów, natomiast Schmeling 101.

■ Austriak Hermann Maier - 2.32.48 wygrał w Beaver (USA) slalom gigant zaliczany do cyklu Pucharu Świata. Wyprzedził on Szwajcara Michaela Von Gruennigena - 2.32.76 oraz swego rodaka Andreasa Schifferera - 2.33.63. Maier prowadził w klasyfikacji generalnej PS oraz w klasyfikacji slalomu giganta.

■ Brazylijczyk Luciano Burti będzie kierownicą testowym Jaguara. Jaguar, który w przyszłorocznych mi-



„Portland Trail Blazers” świętuje 11 zwycięstwo w czempionacie NBA, tym razem na wyjeździe wygrał w rywalizacji z drużyną „Minnesota Timberwolves” - 88:81. Najwięcej punktów w drużynie „Trail Blazers” zdobył D. Stoudamire i S. Smith po -18. A. Sabonis zdobył 8 punktów i 10 zbiórek. W drużynie „Timberwolves”: W. Szczerbiak - 26 i T. Brandon - 22

Fot. EPA-ELTA

Polska załoga płylnie po atlantycki rekord

## Nastawieni na lepszy wiatr

Największy polski jacht regatowy „Bols Sport” klasy maxi 80 z polską załogą na pokładzie wyruszył w śróde z Wyp. Zielonego Przylądka do Brazylii. Załoga chce pobić rekord tej atlantyckiej trasy.

ABC, to nowe regaty, rozgrywane w tym roku po raz pierwszy.

W 1998 r. podczas wycieczki Millennium Odyssey Round rekord Atlantyku ustanowił brytyjski jacht „Yes”. Wynosił on 16 dni 8 godzin i 27 minut.

Polacy są do tej pory lepsi o blisko dzień od tego rekordu.

Trasę 855 mil morskich z Kanarów na Wyspy Zielonego Przylądka przepłynęli w 4 dni, 3 godziny i 22 minuty.

16-osobową załogę polskiego jachtu stanowią żeglarze z różnym stażem - od stopnia kapitana do żeglarza.

Trasa obecnego - drugiego etapu liczy 1950 mil morskich. Aby być lepszymi od jachtu „Yes” Polacy muszą ją pokonać w 12 dni.

Zero sekund gry - to absolutny rekord świata. Poprzednim rekordzistą był piłkarz Bologny, Giuseppe Lorenzo, który został ukarany czerwoną kartką po 10 sekundach gry swojej drużynie przeciwko Parmie w 1990 roku.

■ Amerykańska „gwiazdka” tenisowa Serena Williams nie chce w styczniu wystartować w Australian Open.

Młodsza z czarnoskórych sióstr Williams już wcześniej twierdziła, że ukończenie szkoły jest dla niej ważniejsze niż kariera tenisistki. Skrytykowała w jednym z wywiadów o rok starszym od siebie, najlepszą tenisistkę na świecie, Szwajcarkę Martine Hingis, której ma za złe, że rzuciła szkołę i całkowicie poświęciła się zarabianiu pieniędzy na kortach.



Obronca Realu J. Cesar (od prawej) walczy o piłkę z V. Białkiewiczem (od lewej) z Dynamem podczas meczu Ligi Mistrzów w Kijowie. Fot. EPA-ELTA





